

Yasiex0r, Wind

Intro:

No, czarnuchu, trochę szkoda, że masz AIDS, ale fajne te kozaczki, nie?

Refren:

Ja wożę windą chłopa -
fajna fucha, choć trochę nudno;

ja wożę windą chłopa -
czteryłotyę mam miesięcznie brutto;

ja wożę windą chłopa -
i w pracy mam niewolnicze warunki;

ja wożę windą chłopa -
nie płacę podatęw, pije tanie trunki;

Zwrotka 1:

Towarowa, dostawcza - obsłużę ci wszystkie,
w ramach promocji dam kabinę z natryskiem;

za cztery stę brutto - przede wszystkim
zrobię to przed kolejnym teledyskiem;

szef dał mi furę, więc gdy bak mam pełny,
odbieram rodzicę w z plantacji bawełny,

ale nasz jest szołbiznes, nasza jest scena,
wujek Lewis jeździ zaprzęgami lorda McLarena;

jestem gangsterem, to i pensję mam cacy
i jak inni Polacy, nie narzekam na warunki tej pracy;

jest cacy, mam lepiej niż rolnik,
choć z tymi łańcuchami to się czuje jak niewolnik;

zwolnić tempa wcale nie zamierzam,
bo lubię gdy szef mnie traktuje jak zwierza;

to już nie jest skup szmat, tu już nie ma rozputy -
kupuję pierścionki gdy zwiedzam odpusty;

Refren:

Ja wożę windą chłopa -
fajna fucha, choć trochę nudno;

ja wożę windą chłopa -
czteryłotyę mam miesięcznie brutto;

ja wożę windą chłopa -
i w pracy mam niewolnicze warunki;

ja wożę windą chłopa -
nie płacę podatęw, pije tanie trunki;

Zwrotka 2:

Nie potrzebuję kobiet, nie potrzebuje tańcęw;
zarabiam już więcej od wszystkich Meksykańcęw;

przez cały miesiąc jadśniadanie,
a przy odrobinie szczęścia to na dziwkę tez zostanie;

czasem dorabiam sobie jako akwizytor -
sprzedaję łańcuchy ktęre własnie na mni

samochody wypożyczam, po minucie oddaje,
robię im zdjęcia i do klipęw dodaje;

wydawać się może, że ja się obwoę
a ja jestem prostym chłopem no i chłopa winda wożę

i choć rok ten jest wyjątkowo dochodowy,
to zmieściłem się w zerowym progu podatkowym;

piłem dzisiaj wino tanie, nabrałem szczerści,
więc powiem wam coś, co zawsze dziwi wszystkich gości;

chociaż murzyn ze mnie, nazywam się Kowalski
lubię naprawiać pralki i mam talent malarski;

Refren:

Ja wożę windą chłopa -
fajna fucha, choć trochę nudno;

ja wożę windą chłopa -
czteryłotyę mam miesięcznie brutto;

ja wożę windą chłopa -
i w pracy mam niewolnicze warunki;

ja wożę windą chłopa -
nie płacę podatęw, pije tanie trunki.